

NRL w sprawie korzystania przez lekarzy z wolności wypowiedzi

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej stoi na stanowisku, że lekarze oraz lekarze dentyści – jak wszyscy – mają prawo korzystać z gwarantowanej im Konstytucją wolności wyrażania opinii i poglądów na temat aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia, w tym przygotowania placówek ochrony zdrowia do działania w warunkach stanu epidemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2. W ocenie Prezydium zakazy wypowiadania się, które próbują narzucać w tej mierze pracodawcy lub zwierzchnicy służbowi, nie znajdują uzasadnienia.

W środowisku lekarzy i lekarzy dentystów powszechnie wiadomo, że nasz kraj nie jest dostatecznie przygotowany do walki z rozprzestrzenianiem się epidemii koronawirusa. O brakach sprzętowych, niedostatkach przygotowania organizacyjnego i braku odpowiednich rozwiązań prawnych Naczelna Rada Lekarska na bieżąco informuje władze odpowiedzialne za ochronę zdrowia. Wśród licznych kierowanych przez samorząd lekarski w tej sprawie wystąpień wymienić należy m.in.:

- apel do Ministra Zdrowia o radykalne zwiększenie dostępu do badań na wykrycie obecności koronawirusa dla osób, które mają objawy wskazane w zaleceniach epidemiologicznych;
- apel do Ministra Zdrowia o zapewnienie lekarzom i lekarzom dentystom dostępu do odpowiednich środków ochrony osobistej w związku z wystąpieniem zakażeń koronawirusem (apel był wydany w oparciu o liczne sygnały środowiska lekarskiego o braku m.in. masek, rękawiczek, fartuchów ochronnych, okularów ochronnych);
- wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów o włączenie przedstawiciela Naczelnej Rady Lekarskiej do prac rządowego zespołu zarządzania kryzysowego oraz włączenia prezesów Okręgowych Izb Lekarskich lub ich przedstawicieli do prac w zespołach wojewódzkich, co było podyktowane chęcią poprawy komunikacji między władzami publicznymi a lekarzami odpowiadającymi bezpośrednio za opiekę nad pacjentami;

- wystąpienie do władz publicznych o zorganizowanie stomatologicznej pomocy doraźnej dla osób zarażonych wirusem SARS-CoV-2 i poddanych nadzorowi epidemiologicznemu wynikające z niezapewnienie warunków do funkcjonowania gabinetów stomatologicznych

w warunkach epidemii;

- apel do Prezesa Rady Ministrów o wydanie przez podległe mu organy standardów organizacyjnych, jakie powinny być opracowane dla różnych sektorów opieki zdrowotnej oraz dla różnych faz epidemii. W apelu wskazaliśmy, że w braku wystarczającego zaopatrzenia w środki ochrony wskazane w rekomendacjach, w warunkach rosnącej lawinowo liczby zarażonych i poddanych nadzorowi epidemiologicznemu istnieje obawa, że obecne schematy pracy lecznictwa otwartego mogą w niektórych przypadkach stanowić wręcz zagrożenie dla personelu medycznego i pacjentów;
- wystąpienie do Głównego Inspektora Sanitarnego z żądaniem natychmiastowych zmian w zakresie przeprowadzania diagnostyki w kierunku SARS-CoV-2, by chronić Polaków przed szerzeniem się epidemii;
- stanowisko Prezydium NRL z 26 marca br. w którym wyraźnie wskazano, że większość podmiotów wykonujących działalność leczniczą w kraju jest zupełnie nieprzygotowana do walki z epidemią w zakresie wyposażenia w niezbędne środki ochrony osobistej.

Apele, stanowiska i pisma skierowane przez samorząd lekarski do organów władzy publicznej są przekazywane lekarzom zrzeszonym w izbach lekarskich za pośrednictwem dostępnych kanałów informacji, także elektronicznych. Nie może zatem dziwić, że lekarze i lekarze dentyści, korzystając z wolności wypowiedzi, formułują na forum publicznym takie same uwagi, jakie zgłasza ich samorząd lekarski w oficjalnych pismach do Premiera, Ministra Zdrowia czy innych organów publicznych.

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej jest zdania, że lekarz pozostający w zatrudnieniu a także świadczący pracę na innej podstawie prawnej niż umowa o pracę ma prawo - tak jak każdy człowiek - korzystać z wolności słowa i wyrażać swoją opinię o organizacji pracy. Prawo takie powinno być respektowane szczególnie

3 jeśli - tak jak obecnie - warunki pracy lekarza nie zapewniają mu bezpieczeństwa wykonywania czynności zawodowych, narażając na ryzyko zakażenia.

Prezydium uważa, że głosy dobiegające obecnie ze środowiska lekarskiego do mediów są wyrazem troski o bezpieczeństwo pacjentów, o bezpieczeństwo swoich rodzin, które w braku odpowiednich środków ochrony osobistej dla lekarzy ponoszą wraz z lekarzami zwiększone ryzyko zakażenia, oraz troski o swoje własne zdrowie. W sytuacji epidemii, którą ogłoszono na terenie całego kraju, lekarze mają szczególne umocowanie, a nawet obowiązek społeczny, do zabierania głosu w sprawach dotyczących ochrony zdrowia i do przekazywania opinii publicznej rzetelnych informacji o aktualnej sytuacji.

Należy pamiętać, że informacje i opinie wyrażane przez lekarzy na temat problemów organizacyjnych ochrony zdrowia, czy braków sprzętowych placówki medycznej w dobie epidemii są działaniami podejmowanymi w interesie publicznym, z drugiej strony są wypowiedziami osób, które, przychodząc do pracy, narażają swoje własne życie i zdrowie. W takiej sytuacji nie mogą grozić lekarzom żadne szyskany. Konstytucja Rzeczypospolitej polskiej w art. 54 zapewnia każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej wskazuje również na trafny pogląd wyrażony przez Rzecznika Praw Obywatelskich w piśmie do Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 25 marca br. (znak: VII.564.34.2020.MAW), który stwierdził, że kluczowym jest by rzetelne informacje o stanie przygotowania placówek medycznych w sytuacji epidemii były udostępnianie społeczeństwu oraz odpowiednim organom państwa. Wprowadzanie zakazów wypowiedzi lekarzy oraz stosowanie wobec nich sankcji w postaci zwolnień z pracy narusza konstytucyjne prawa lekarzy jako obywateli.